

MSZ: WYROK WS. OPAL ISTOTNY DLA KONKURENCYJNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA ENERGETYCZNEGO UE

Wyrok sądu UE ws. gazociągu OPAL jest dużym sukcesem Polski i w przekonaniu polskiego rządu będzie miał istotne znaczenie dla konkurencji na rynku gazu oraz zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego UE - głosi przekazane PAP we wtorek oświadczenie MSZ.

Sąd Unii Europejskiej stwierdził we wtorek nieważność decyzji Komisji Europejskiej z października 2016 r. rozszerzającej możliwość korzystania przez rosyjski koncern Gazprom z przepustowości gazociągu Opal - czyli biegnącej wzdłuż niemiecko-polskiej granicy lądowej odnogi gazociągu Nord Stream.

Jak zaznaczono w oświadczeniu MSZ decyzja rozszerzała możliwości korzystania przez Gazprom z przepustowości gazociągu Opal "z wyłączeniem zasad konkurencji (z 50 proc. przepustowości do prawie 100 proc. przepustowości), w konsekwencji umożliwiając Gazpromowi przekierowywanie na rynek Unii Europejskiej dodatkowych wolumenów gazu poprzez pełne wykorzystanie przepustowości gazociągu Nord Stream". "Gazprom mógł w związku z tym w szerszym zakresie korzystać z NordStream1, z pominięciem innych gazociągów (biegnących przez Polskę i Ukrainę)" - czytamy.

Decyzję KE polski rząd zaskarżył do Sądu Unii Europejskiej w grudniu 2016 r.; jak podało MSZ "Polskę w sporze z Komisją poparły Litwa i Łotwa, natomiast stanowisko Komisji popierały Niemcy".

Skarżąc decyzję KE, polski rząd podnosił "szereg zarzutów dotyczących naruszenia zasady solidarności energetycznej oraz dyrektywy gazowej 2009/73". "Rząd podniósł ponadto, że kwestionowana decyzja podważa bezpieczeństwo dostaw gazu do Polski i innych państw Europy Środkowo-Wschodniej oraz wywiera negatywny wpływ na konkurencję. Polska podniosła ponadto zarzuty dotyczące naruszenia zasad solidarności energetycznej, bezpieczeństwa energetycznego i reguł konkurencji" - zaznaczyło MSZ.

Wtorkowy wyrok Sądu UE - podkreślono w oświadczeniu resortu MSZ - "jest dużym sukcesem Polski".

"Sąd Unii Europejskiej podzielił stanowisko polskiego rządu i uznał, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem zasady solidarności energetycznej. Zdaniem Sądu Komisja nie zbadała, jakie mogą być średnioterminowe skutki - zwłaszcza dla polityki Polski w dziedzinie energetyki - przekierowania na trasę tranzytu Nord Stream 1/Opal części ilości gazu ziemnego przesyłanych uprzednio gazociągami Jamał i Braterstwo" - zaznaczył resort spraw zagranicznych.

W przekonaniu polskiego rządu - oświadczyło MSZ - "wyrok Sądu będzie miał istotne znaczenie dla konkurencji na rynku gazu i zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego UE".

Wtorkowy wyrok Sądu Unii Europejskiej nie jest prawomocny, a Komisja Europejska jest uprawniona do złożenia odwołania do Trybunału Sprawiedliwości w terminie 2 miesięcy od jego doręczenia.

Gazociąg OPAL, który został oddany do eksploatacji w 2011 r., ma przepustowość ok. 36,5 mld m sześciennych rocznie. (PAP)